

Wacław Twardzik

Rozdział

z polskiej dialektologii historycznej:
nagłos zaimka *wszytek* i podobnych
w Rozmyślaniu przemyskim

W Rozmyślaniu przemyskim¹ grupa *wsz* wystąpiła u zaimków: *wsz(e)-*, *wszelki* (i *wszeliki*), *wszyciek*, *wszystek* i *wszytek*, u przymiotników: *wszechmocny*, *wszechmogący*, *powszedni* i *wszedni*, u rzeczownika *wszechmocność*, u przysłówków: *owszeją*, *owszejki*, *owszelki*, *owszem* i *wszędzie*, oraz u spójników (partykuł): *wszako*, *wszakoć*, *wszakoż* i *wszakże*.

Postać bez przestawki, podobnie jak we wszystkich innych staropolskich zabytkach dominująca (1164 przykłady), zapisywana jest najczęściej *vsch* lub *wsch* (1103 razy): *vschego*, *wschego* itp. 176 razy, *vschelyky*, *wschelky* itp. 57 razy, *wschyczky* 1 raz, *vschystek*, *wschystek* itp. 165 razy, *vschytek*, *wschytek* itp. 481 razy, *vschechmocznego* 1 raz, *vschechmogący*, *wschechmogący* itp. 74 razy, *powschedny* 1 raz, *vschedny*, *wschedny* 2 razy, *vschechmocznosc* itp. 2 razy, *ovscheya*, *owscheya* 3 razy, *vschądzye*, *wschądzye* 2 razy, *vschako*, *wschako* 29 razy, *vschakocz*, *wschakocz* 3 razy, *vschakoz*, *wschakosch* 104 razy, *wschakze* 2 razy; nieporównanie rzadziej *vsz* lub *wsz* (48 razy): *vszego*, *wszey* itp. 13 razy, *vszyscy*, *wszyscy* itp. 12 razy, *vszytek*, *wszytko* 9 razy, *wszedny* 1 raz, *owszeya* 6 razy, *vszadzye*, *wsządzye*, *vssądzye* 3 razy, *wszako* 1 raz, *vszakosch*, *wszakosz* 3 razy; rzadko *vs* lub *ws* (13 razy): *vsego* 443/12, 500/7, *wsego* 306/1, *vselky* 376/21, *vsycszy* 466/6, 373/16, *vsytek* 70/5, *vsytyky* 449/7, *wsyczczy* 13/27, **vstkygo* 536/1, *owselky* 376/2, *wsako* 326/17; *vsakosz* 189/5².

Postać z przestawką *szw* (37 przykładów), częstsza niż przypuszczał Mieczysław Karaś, zapisywana jest przede wszystkim *sv* lub *sw* (35 razy): *svego svyata* 46/20, 60/13, 74/4, 164/11, 226/7, 383/5, 523/11, *svey roskoschy* 38/17, 65/8, 563/20, 608/25, 627/1, *svey 'z szwej' pvscze* 199/10, *przezsvay pomoczy* 13/16, *svemv lvdv ysraelskyemv* 61/23, 781/11, **svay 'szwą' mocz* 46/10, *svem dobrem* 53/19, 716/19,

¹ W dalszym ciągu tego artykułu oznaczanym skrótem RP.

² Poza wymienionym rejestrem muszą się znaleźć zapisy *vzyscy* 'wszyscy' 91/20, *vzmogący* 'wszechmogący' 527/17, a zwłaszcza zepsuty zapis *Vysoko* 'wszystko' 528/1.

swą nadobnoszczyą 22/12, 33/9, 588/3, *nasvem svyączye* 'świecie' 11/19, *posvey drodze* 697/12, *svem lvom* 139/19, *svytko yego svyąte czyalo* 818/21, *svytkyem lyvdem* 94/7, *nasvytką* (pro *nadesvytky*) 37/8, *osveya* 287/9, 709/16, 807/24, 825/4, *osveyky* 616/6, *osvem* 627/16, *svakosz* 148/12, wyjątkowo po razie *schv*: *oschveya* 605/20 i *szv*: *przeszvego pocztka* 164/5³.

Postać skontaminowana *wszw* (17 przykładów) zapisywana jest głównie *vsv* (15 razy): *vsvego svyata* 373/12, 504/23, 522/11, 545/15, 689/3, 763/16, 809/22, *vsvey zalosczy* 502/14, 503/11, 518/3, 6, *vsvemv svyatv* 481/13, 678/26, *vsvem* 839/22, *ovsveya* 150/9, wyjątkowo po razie *vschv*: *vschvakosch* 537/22, i *wschw*: *wschwe chvaly* 18/14.

Na koniec 5 przykładów postaci uproszczonej: 4 zapisane *sch*: *schem zalobam* 44/8, *schytky chvaly* 804/11, *schytkymy* 296/17, *schakosch* 42/15 i 1 s: *sako* 460/11.

Jeśli nawet proporcje postaci bez przestawki *wsz*, z przestawką *szw*, skontaminowanych *wszw* i uproszczonych *sz* – przez nikogo z moich poprzedników (z wyjątkiem mojej monografii języka ortyli magdeburskich⁴) nieobliczane – potwierdzają powszechne mniemanie o bezwzględnej dominacji tych pierwszych i rzadkości trzech pozostałych⁵, przez co mogą się komuś wydać nieużyteczne i zbędne, to przecież obraz, jaki przedstawiają, mówi wyraźnie, że te rzadkie postaci nie są aż tak rzadkie, jak się o tym dotychczas sądziło⁶, i że w owym czasie, u po-

³ W tym ostatnim zapisie można dopuszczać lekcję 'przez szwego' – tak czytali Brückner i Wierczyński – ja jednak czytałem tak, jak jest zapisane, czyli 'prze szwego', uprawniony z jednej strony zapisem *przesvey* 'przez szwej' *brony* 627/1, z drugiej – cytowanym wcześniej *przesvey* 'przez szwej' *pomocy* 13/6

⁴ *Najstarsze staropolskie tłumaczenie ortyli magdeburskich według rękopisu nr 50 Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, opracowali i wydali J. Reczek i W. Twardzik, cz. I: *Wstęp – Uwagi ogólne – Charakterystyka językowa*, Wrocław 1970, s. 73–74. Ponieważ charakterystyka językowa jest (wbrew przypuszczeniu Zofii Kurzowej, *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*, wyd. II rozszerzone, Warszawa – Kraków 1985, s. 41) mojego autorstwa, w dalszym ciągu tej pracy powołuję się na nią, stosując zapis: W. Twardzik, *Charakterystyka...*, *op. cit.*

⁵ Zob. M. Karaś, *Ze studiów nad polskimi grupami spółgłoskowymi* „Nagłos zamka „wszy(s)tek”, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1957, nr XVI, s. 120; przedruk [w:] M. Karaś, *Język polski i jego historia*, Warszawa 1986, s. 122.

⁶ M. Karaś (*op. cit.*, s. 121–122) zamiast 37 doliczył się w RP tylko 23 przykładów z przestawką, w tym jednego nie trafnie: *vsvego mocznego stolca* 44/23 – to błąd zam. *swego* 'z swego' (o takim *vsve-* i jemu podobnych będzie mowa w dalszej części tego rozdziału; prostuję przy okazji jego błędną lokalizację dwóch zapisów *osveya*: nie 787, lecz 287, i nie 805, lecz 807), poczem zamiast 17 znalazł tylko 5 postaci skontaminowanych i zamiast 5 znalazł tylko 2 postaci uproszczone (tajemnicę tego, czemu – analizując tak subtelną materię fonetyczną – szukał ich w transkrypcji Brücknera, a nie w fototypii Wierczyńskiego, poniósł ze sobą do grobu). Maria Bargiel (*Cechy dialektyczne polskich zabytków rękopiśmiennych pierwszej połowy XVI wieku*, Wrocław 1969, s. 133) zamiast 14 znalazła na pierwszych stu stronach tekstu tylko 10 postaci z przestawką, z których jeden nie trafiony (*obyczay svego* **svyatha* 19/3 to przecie 'obyczaj swego żywota', a nie 'szwego świata'); z pozostałych stron wynotowała pięć (a naprawdę sześć, bo jej *vsvey*: 518/36, czyli jakby strona 518 wiersz 36, to nie żadne 36 – tylu wierszy żadna ze stronic RP nie zawiera; najwięcej, bo po 30 wierszy, mają w RP tylko strony 12 i 13 – lecz 3 i 6, wskutek niedbałstwa badaczki nieoddzielone przecinkiem), z których trzy nie są postaciami z przestawką, lecz kontaminowanymi (ostatnie dwa i 522/11); spośród rzeczywistych 17 skontaminowanych zauważyła tylko jeden.

czątków kształtowania się naszego języka literackiego, spoza zalecającej typ *wszytek* normy wyłamywały się wcale wyraźnie i dowodnie świadczyły o swojej żywej w języku mówionym obecności. Może mniej w ich wypadku mówi wyliczenie procentowe (95 procent *wsz*, 5 procent pozostałe), więcej natomiast pokaźna ich liczba; na tyle pokaźna, by ich bagatelizowanie uznać za rzecz niedopuszczalną.

A więc w samym tekście RP odbiegających od normy przykładów jest 59. Mieczysław Karaś we wszystkich staropolskich zabytkach znalazł ich 87⁷. Pamiętając, że w tekście RP znalazł ich tylko 30, czyli połowę wszystkich, które tu wystąpiły, wolno mi sądzić, że uważniejsza lektura średniowiecznych rękopisów mogłaby naszą o nich wiedzę zmienić nie tylko w kwestii tego, co się tyczy ich częstości, ale też tego, co się tyczy ich geografii. Zwłaszcza tej ostatniej. Spośród jego 87 przykładów 34 pochodzą z zabytków geograficznie niezlokalizowanych; z nich 8, czyli prawie jedna czwarta, ze zlokalizowanych później⁸ ortyli magdeburskich z ossolińskiego rękopisu⁹. Podejrzewam, że uważniejsze badania przynajmniej niektórych, uznanych przez M. Karasia za niezlokalizowane, zabytków również pozwoliłyby je zlokalizować i że zaproponowana przez niego staropolska geografia omawianego zjawiska mogłaby się przedstawiać zgoła inaczej. Gdy stwierdza on, iż „na podstawie zlokalizowanych dotąd zabytków [...] widać, że metateza występuje przede wszystkim w Wielkopolsce [...], na Mazowszu [...] oraz w Małopolsce północnej”¹⁰, to jego stwierdzeniu można przeciwstawić łączną liczbę 68 przykładów¹¹ o odmiennej niż powszechna realizacji grupy *wsz* z zabytków, których inne liczne cechy językowe są cechami polszczyzny południowokresowej. Jeśli na podstawie przykładów z ortyli magdeburskich proponowałem ostrożnie „rozszerzyć [...] zasięg metatezy również na ten teren i widzieć w niej jeszcze jedną zbieżność mazowiecko-czerwonoruską”¹², to dziś, wiedząc o języku RP tyle, ile wiemy, mogę stwierdzić, że przestawka *wsz* > *szw* jest w staropolszczyźnie właściwa przede wszystkim zabytkom pochodzącym z polsko-ruskiego pogranicza.

Czytelnika, który sobie porównał zapisy postaci *wsz* bez przestawki (1151 razy *vsch*, *wsch*, *vsz*, *wsz* // 13 razy *vs*, *ws*), z przestawką (35 razy *sv*, *sw* // 1 raz *schv* i 1 raz *szv*) i skontaminowane (15 razy *vsv* // 1 raz *vschv* i 1 raz *wschw*), powinna uderzyć dysproporcja zapisów tej pierwszej postaci i pozostałych. Gdy bowiem zapisy tej pierwszej wyraźnie wskazują na wymowę *vš*, to zapisy pozostałych jakby sugerowały wymowę *sv* i *vsv*. Czyli jakbyśmy tu mieli do czynienia z zapisami

⁷ M. Karaś, *Ze studiów...*, *op. cit.*, s. 123.

⁸ W. Twardzik, *Charakterystyka...*, *op. cit.*, *passim*.

⁹ Zresztą nie tylko z niego; w swojej monografii przytaczam ponadto 4 przykłady z tzw. ortyli Maciejowskiego, co mi daje podstawę wnosić, „że formy z przestawką istniały już w oryginale powstałego na ziemi lwowskiej przekładu ortyli” (*op. cit.*, s. 74).

¹⁰ M. Karaś, *Ze studiów...*, *op. cit.*, s. 123; tę Małopolskę północną reprezentuje u niego 6 przykładów z *Psalterza floriańskiego* i przykłady z RP.

¹¹ 59 przykładów z RP, 8 przykładów z ortyli i cytowany przez M. Karasia za *schwysthek dzyal* z zapisem przemyskich.

¹² W. Twardzik, *Charakterystyka...*, *op. cit.*, s. 74.

nie zaimka *wsz(e)*- (i podobnych), lecz zaimka *swoj*. Na związek zapisów pierwszego i drugiego w języku staroczeskim zwrócił już ponad sto lat temu uwagę Jan Gebauer¹³. Mieczysław Karaś, wspomniawszy Gebauera¹⁴, wzajemnym stosunkiem zapisów tych dwu zaimków się nie zajął; uczynił to dopiero ja w opisie języka ortyli magdeburskich¹⁵. Proponuję tedy przyjrzeć się i obecnie, jak zaimek *swoj* był zapisywany w RP.

Ponieważ, jak przedstawiony materiał pokazuje, jest rzeczą nieobojętną, czy mamy do czynienia z różnymi formami zaimka *swoj* po przyimku *w*, np. *w swe*, *w swym*, czyli gdy powstaje trzejelementowa grupa spółgłoskowa, czy w każdej innej sytuacji, gdy mamy do czynienia wyłącznie z grupą *sw*, wypada pokazać oddzielnie jedno i drugie. Więc naprzód drugie, choćby dla ich liczebnej przewagi, potem pierwsze:

1. *svego*, *svojego*, *svey*, *svojey* itp. 791 razy, **zvoymy* 'z swoimi' *zvoleyenky* 348/3, *swe*, *swa*, *swoye* itp. 72 razy, *bostva twego* (pro *swego*) 629/24, *ssvq* 'swą' *wynnyczq* 410/22, 625/13, *szvego*, *szvey*, *szvoyq* itp. 25 razy, **szye* 'swą' *nyevynnoscz* 61/3; – *vszego* 'swego' *gospodarza* 503/13, *vszimy* 'swymi' *vsty* 549/10, *wschemv* 'swemu' *dobytkv* 83/11, *zawsche* 'za swe' *synovce* 105/12, *stvorzenya odewschego* (pro *odewschego* 'ode swego' *stvorzenya*) 513/1, **wsey* **szekczy* 'k swej sekcje' 182/17; – *vsvego* 'swego' *sercza* 17/18, 44/23;

2. *wsvoy dom* itp. 41 razy, **wzwoyem czlovyecztwy* 173/20, *wszwym zywoczye* 51/22, 709/12, *wschwoy zywot* 51/2; – *svey* 'w swej' *loznyczy* itp. 16 razy, *swe* 'w swe' *krolyestva* 3 razy¹⁶; – *wszoyem* 'w swoim' *domv* 345/14, 14, *w wszem* 'w swem' *czyelestnem rostanyv* 528/23, *wsche* 'w swe' *opyekanye* 57/11, *wschych* 'w swych' *lagvyeczach* 83/3, **wschyem* 'w swem' *svyathym zywoczye* 9/6, **wschyv* 'w swych' *modlych* (pro *młodych*) *lyeczyech* 147/11.

W obydwu grupach obok setek prawidłowych znalazła się garść zapisów typu *wsch*, *vsz* itp., czyli jakby *wsego*, *wsemu* itp. Ponieważ przedstawienie grupy *sw* w polszczyźnie nie zostało dotąd dowiedzione, jedynym dla zaistnienia takich zapisów wytłumaczeniem jest wyłącznie wzrokowe podobieństwo grupy *sw* do grupy *wsz* w jej przedstawionej postaci. Jeśli *svego*, *swą* itp. oznaczające 'szwego, swą' były niemal bezwyjątkowo zapisywane literą *s*, taką samą jak dominujące zapisy *svego*, *swa* itp. oznaczające 'swego, swą', to taka ich jednakowość upoważnia do wniosku, że te pierwsze przez późną kopistkę RP zostały żywcem przeniesione z oryginału. Jeśli *wschemv*, *vszego* itp. oznaczające 'swemu, swego' pisane jest częściej przez *sch* i *sz*, czyli podobnie do mających lwiał przewagę zapisów *vschego*, *wszey* itp. oznaczających 'wszego, wszej', wniosek musi być taki sam jak poprzednio. Porównanie pierwszych i drugich zapisów nieodparcie nasuwa kolejny wniosek, że mieszanie

¹³ J. Gebauer, *Historická mluvnice jazyka českého*, díl I. Hlásokoslvi, v Praze a ve Vidni 1894, s. 548.

¹⁴ M. Karaś, *Ze studiów...*, op. cit., s. 135–136.

¹⁵ W. Twardzik, *Charakterystyka...*, op. cit., s. 135–136.

¹⁶ Te przykłady i kilka poniżej przytoczonych zostało z innych powodów szczegółowo przedstawionych i omówionych w mojej książce *O uważniejszym aniżeli dotychczas tekstu staropolskiego czytaniu i jakże z niego pozycyki płyną rozprawa śliczna i podziwienia godna*, Kraków 1997, s. 33–35.

s, sch i sz nie może nie pozostawać w związku z mazurzeniem nie tylko przemyskiej kopii, ale i jej pierwowzoru (o czym będzie obszerniej mowa w innym miejscu).

I na koniec: tak jak hiperpoprawne zapisy *vschemv*, *vszego* 'swemu, swego' są dodatkowym dowodem na żywotność przestawki *wsz* > *szw*, tak jeszcze jednym jej żywotności dowodem jest dwadzieścia kilka zapisów *svey*, *sve* itp. 'w swej, w swe', a zwłaszcza dwa zapisy *vsvego* 'swego', jakby kopiujące także same zapisy skontaminowanych postaci *vsvego*, *vsvey* 'wszwego, wszwey'.

A Chapter of Polish Historical Dialectology: Initial Sounds of the Pronoun 'wszytek'/the whole' and Similar Ones in 'Rozmyślanie przemyskie'

Abstract

The paper presents a description of Old Polish consonant group *wsz-* analyzed on the basis of full linguistic material of *Rozmyślanie przemyskie* that for tens of years was considered to be a relict of the northern Lesser Poland and only since a short time ago thanks to R. Laskowski, W.R. Rzepka and the author's study it is recognized to be the biggest Old Polish manuscript with many linguistic features of the Polish language used in Polish-Ukrainian borderland. While the former researchers (M. Bargiel, M. Karaś, to whom the author addressed inserted in the footnotes jibes referring both to negligence in collecting full material and to hasty conclusions) considered the transposition in the group *wsz-* to take place mainly in Mazovia and in northern Lesser Poland, the author quoting also his earlier statements in the monograph on the language of *Ortyle magdeburskie* argues beyond the shadow of a doubt that such a transposition together with a characteristic feature of the pronunciation of Mazovians consisting in substituting dental stops and affricates for alveolar stops and affricates occurring in this region was typical mainly of the Polish language in south-eastern borderlands in the Middle Ages.